
PRAWDA O OLIGARCHACH I POSTKOMUNISTACH

W rządzie nie będzie byłych członków PZPR. Dla mnie, raz dane słowo, jest święte... - (Jarosław Kaczyński 10 VII 2006)

Jarosław Kaczyński uczynił ministra MSWiA i potem marszałkiem sejmu **Ludwika Dorna**, syna komunisty należącego kolejno do: KPZU (Komunistyczna Partia Zachodniej Ukrainy), KPP, PPR, w końcu PZPR. Ojciec Ludwika Dorna był ponadto lektorem WULM, szkolił partyjnych aparatczyków, wpajając im tezy Marksa i Lenina.

Andrzej Kryże - Wiceminister Sprawiedliwości IVRP- członek PZPR do jej końca. Skazywał w stanie wojennym. Skazał między innymi Bronisława Komorowskiego z PO za udział w manifestacji na warszawskim Placu Zwycięstwa w rocznicę odzyskania niepodległości. Kryże jako przewodniczący Wydziału IV Sądu Okręgowego w Warszawie organizował też usuwanie sędziów wydających łagodne wyroki wobec działaczy podziemnej opozycji - po objęciu przez niego kierownictwa Wydziału, część pracujących w nim sędziów odeszła, a orzecznictwo w stosunku do działaczy podziemnej opozycji uległo zaostrzeniu. Ps. W tym czasie nasz strugany 'bohater opozycji' Premier Jarosław Kaczyński spokojnie pracował sobie w Ośrodku Badań Społecznych Region Mazowsze, a jego braciszek Lech niewiele wcześniej spokojnie obronił pracę doktorską z marksistowskiego prawa pracy obficie odwołując się przy tym do Lenina.

Wojciech Jasiński - Minister Skarbu IV RP- członek PZPR w latach 1976 - 1981, szef Wydziału Spraw Wewnętrznych w Płockim Urzędzie Miasta, przybudówki SB.

Anna Kalata - Minister Pracy i Polityki Społecznej IV RP. Członek PZPR jak i SLD

Ewa Sowińska- Rzecznik Praw Dziecka IV RP. W latach 1977-1980 należała do PZPR

Maciej Łopiński - Rzecznik Prezydenta IV RP - w okresie 1975 - grudzień 1981 należał do PZPR i pracował na nomenklaturowym stanowisku sekretarza redakcji gdańskiego tygodnika 'Czas', klasycznego pisma partyjnego 'po linii i na bazie' (szefostwo z PZPR-owskiej nomenklatury, cenzura, wytyczne z KW)

Stanisław Kostrzewski od 25.02.2006 skarbnik PiS - był aktywnym członkiem PZPR do końca jej działalności. Żeby było ciekawiej - od 31.12.2005 jest wiceprezesem Banku Ochrony Środowiska i nie ma tu żadnego konfliktu interesów lub niejasności

Ale to początek, a nie koniec, obłudy, dulszczyzny i kołtuństwa partii PiS.

Partia PiS domaga się, aby każdy Polak był bohaterem walczącym z komuną od zawsze, dzieci mają nosić brzemień ojców. Niestety pan Jarosław Kaczyński nie jest skłonny wytłumaczyć jak to się stało, że **Rajmund Kaczyński**, żołnierz AK i jego żona **Jadwiga Kaczyńska** żołnierz AK, tuż **po wojnie dostaje od stalinowskiej PRL, OLIGARCHICZNE mieszkanie na Żoliborzu**. W tamtym czasie żołnierze AK, dostawali kule w łeb, nogę od stołka jako fotel, więzienną pryczę, w najlepszym razie zakaz meldunkowy w stolicy. Tymczasem Rajmund Kaczyński dostaje piękne mieszkanie i pracę w Politechnice Warszawskiej, gdzie jest wykładowcą. Niesamowite, biorąc pod uwagę fakt, że mówimy o czasach, kiedy w Moskwie trwają procesy polityczne żołnierzy AK, a Polską rządzi marszałek Rokossowski. Takiego szacunku władza ludowa nie okazała już żadnemu akowcowi, nigdy przedtem i nigdy potem. Dziwne i niezwykle są dzieje patriotycznej rodziny Kaczyńskich. Syn Rajmunda Kaczyńskiego, Jarosława doświadczył w swoim życiu jeszcze większego cudu.

Jak wszyscy wiemy bracia Lech i Jarosław Kaczyńscy przez 13 lat wraz z Mieczysławem Wachowskim byli najbliższymi współpracownikami Lecha Wałęsy. Tak się jakoś złożyło, że **Jarosław Kaczyński** jako **jedyny adiutant** Wałęsy, został **wypuszczony przez SB** po krótkiej rozmowie i co więcej po odmowie podpisania lojalki. Za to samo Michnikowi i Kuroniowi SB zafundowało kilka lat więzienia. Zresztą wszystkim SB fundowała takie wakacje, wszystkim oprócz Jarosława Kaczyńskiego. Nie wiadomo kto lub co powodowało SB, ale po krótkiej rozmowie, przeprowadzanej w miłej formalnej atmosferze, Jarosław Kaczyński mógł wrócić do mamy.

Jak to się dzieje, że rodzina Kaczyńskich przez 40 lat była traktowana w sposób wyjątkowy przez komunistyczny aparat represji. Czy to jakieś rodzinne szczęście?

JEDYNĄ SZANSĄ NA NORMALNĄ POLSKĘ JEST TWÓJ UDZIAŁ W WYBORACH!

GŁOSUJ na POLSKĘ!!!

Pamiętaj, że frekwencja poniżej 40% daje **10-cio procentowej** betonowej mniejszości prawo rządzenia w Polsce i stanowienia sprawiedliwości i zasad dla wszystkich Polaków!

Tak się stało w czasie ostatnich wyborów.
Pis uzyskał dokładnie 10,9% głosów wszystkich uprawnionych do głosowania!
NIE POZWÓL, ABY TAK SIĘ STAŁO PONOWNIE!!
